

## Niepoczytalność sprawcy jako okoliczność wyłączająca winę

We współczesnej doktrynie prawa karnego podkreśla się, że przypisanie sprawcy winy może nastąpić jedynie wówczas, gdy sprawca jest zdalny do przypisania mu winy. Zdarność ta warunkowana jest jego dojrzałością i poczytalnością, przynajmniej ograniczoną. W piśmiennictwie prawniczym XIX w. zdolność człowieka do ponoszenia odpowiedzialności za przestępstwo określano terminem poczytalności sprawcy.

C. Znamierowski<sup>1</sup> uważa, że poczytalny jest ten, kto rozumie, co jest zakazane i nakazane przez normy obowiązujące; „dalej, kto zdolny jest powziąć zły zamiar i planowo go w czyn wprowadzić; kto wreszcie zdolny jest panować nad swymi impulsami ruchowymi, kładąc na nie powściągnięcie wedle swojej woli”.

Jak wynika z art. 10 § 1 k.k. każdy, kto ukończył 17 lat uznawany jest za poczytalnego, chyba że udowodniono mu brak poczytalności albo jej ograniczenie. Jest więc regułą, że człowiek dojrzały jest zdolny do przypisania mu winy. Takie postawienie sprawy od strony wyjątku od reguły ma doniosłe znaczenie praktyczne, gdyż w ten sposób nie bada się poczytalności każdego człowieka, który dopuścił się czynu zabronionego, już z tej racji, że taki czyn popełnił, ale czyni się to dopiero wtedy, gdy na tle czynu z całym jego kontekstem rodzi się uzasadniona wątpliwość, co do poczytalności sprawcy. Stwierdzenie poczytalności w wyniku przeprowa-

---

<sup>1</sup> C. Znamierowski, *Wina i odpowiedzialność*, Warszawa 1957, s. 108.

dzonych badań dochodzi do skutku poprzez zaprzeczenie niepoczytalności<sup>2</sup>.

Problem odpowiedzialności karnej osób chorych psychicznie ma swoje korzenie w odległych początkach cywilizacji człowieka.

Zharmonizowane i zbliżone do obecnych unormowania prawne dotyczące niepoczytalności i poczytalności ograniczonej wprowadził dopiero bardzo nowoczesny, jak na owe czasy, kodeks karny z 1932 roku. Podobnie kwestię niepoczytalności reguluje kodeks z 1969 roku. Zastępuje jedynie użyty w kodeksie z 1932 roku zwrot „niedorozwój psychiczny” – niedorozwojem umysłowym. Zmiana ta była podyktowana tym, iż niedorozwój umysłowy jest w psychiatrii pojęciem szerszym.

W obecnym kodeksie karnym problem niepoczytalności został uregulowany w art. 31. Sama konstrukcja niepoczytalności opiera się na metodzie mieszanej. Inaczej mówi się, że stan niepoczytalności ujmuje się w formułę dwuczłonową psychiatryczno-psychologiczną zwaną też formułą lekarsko-prawniczą. Jest to niewątpliwie rozwiązaniem słusznym, gdyż metoda kombinowana odwołuje się do trzech przyczyn niepoczytalności zawartych w metodzie biologicznej oraz podkreśla ich następstwa.

Członu psychiatrycznego zawartego w przepisie art. 31 k.k. nie można interpretować w oderwaniu od członu psychologicznego, bowiem człon psychologiczny jest członem zasadniczym, wskazującym na następstwa w psychice sprawcy, przesądzającym o poczytalności, poczytalności zmniejszonej czy niepoczytalności<sup>3</sup>.

Polska konstrukcja niepoczytalności przyjęła dość szeroką listę czynników mogących znosić lub znacznie zawęzić poczytalność sprawcy. Na pierwszym miejscu w kodeksie karnym, jako źródło niepoczytalności, wymieniona jest choroba psychiczna.

---

<sup>2</sup> W. Wolter, [w:] M. Cieślak, K. Spett, A. Szymusik, W. Wolter, *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1991, s. 22.

<sup>3</sup> M. Tarnawski, *Niepoczytalność i poczytalność zmniejszona – de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Materiały VII Krajowej Konferencji Sekcji Psychiatrii Sądowej PTP „Teoria i praktyka oceny poczytalności”*, pod red. R. Rutkowskiego i Z. Majchrzyka, Warszawa 1988, s. 31.

Najczęściej określenie to obejmuje procesy chorobowe mające określony początek w czasie, przebieg i zakończenie. Określenie zawarte w kodeksie karnym najczęściej utożsamiane jest z zaburzeniami psychiatrycznymi, w których występują objawy takie jak: omamy, urojenia, ciężkie zaburzenia nastroju czy emocji. Choroby psychiczne mają wielokrotnie charakter postępujący, powstają na podłożu organicznym. Przebieg ich jest różny; w różnym stopniu zaburzają funkcjonowanie człowieka.

Kolejnym źródłem niepoczytalności należącym do kryterium biologicznego jest upośledzenie umysłowe obejmujące zarówno wrodzony niedorozwój umysłowy, jak i nabyte obniżenie sprawności procesów poznawczych oraz inteligencji na skutek urazów, przebytych chorób lub starzenia się organizmu.

Ocena poczytalności osób z zaburzeniami umysłowymi zależy przede wszystkim od ich poziomu intelektualnego, charakteru popełnionego przez nich czynu przestępczego, okoliczności jego popełnienia, uczestnictwa w grupie przestępczej, innych zakłóceń psychicznych czy somatycznych towarzyszących niedorozwojowi. Nie bez znaczenia ma też użycie alkoholu czy innego środka uzależniającego. W przypadku głębokiego upośledzenia nie ma wątpliwości co do oceny poczytalności sprawcy. Każdorazowo przyjmuje się niepoczytalność. Podobnie postępuje się ze sprawcą, u którego występuje upośledzenie w stopniu znacznym lub umiarkowanym. Tu zwykle przyjmuje się ograniczoną poczytalność lub całkowity jej brak.

Jako trzecie źródło niepoczytalności kodeks karny w art. 31 § 1 wymienia tzw. inne zakłócenia czynności psychicznych. Różnią się one od choroby psychicznej i upośledzenia umysłowego kryterium czasu ich trwania. W przeciwieństwie do dwóch wyżej wymienionych okoliczności, zakłócenia czynności psychicznych mają z reguły charakter krótkotrwały, przemijający, niekiedy wyłącznie tymczasowy i przejściowy.

Z kolei jednym z psychologicznych skutków wymienionych okoliczności psychiatrycznych jest niemożność rozpoznania znaczenia czynu. Może objawiać się w dwóch postaciach:

- 1) jako niemożność rozpoznania biologiczno-fizykalnych, przyczynowo-skutkowych konsekwencji swego zachowania (płaszczyzna ontologiczna),
- 2) niemożność rozpoznania sensu moralno-prawnego takiego zachowania (płaszczyzna aksjologiczna)<sup>4</sup>.

Choć z reguły oba te aspekty występują równocześnie, do stwierdzenia niemożności wystarcza pojawienie się tylko jednej z nich.

Drugą częścią formuły psychologicznej wymienionej w przepisie o niepoczytalności jest zdolność kierowania swoim postępowaniem. Oznacza to sytuację, w której sprawca nie jest w stanie zachować się zgodnie z obowiązującymi zasadami społecznymi, moralnymi i prawnymi. Kryterium to odnosi się więc do wolicjonalnej strony psychiki sprawcy. Akty woli są z reguły aktami złożonymi i nie można pominąć, że są ściśle powiązane z aktami świadomości i procesami emocjonalnymi.

Przy analizie problemu niepoczytalności należy także zwrócić uwagę na kwestie związane z odpowiedzialnością karną w przypadku niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej spowodowanej stanem nietrzeźwości lub odurzenia i związanego z nią pojęcia *actio libera in causa* oraz *Rauschdeliktu*.

Niepoczytalność w czasie czynu wyłącza winę. Jeżeli jest ona spowodowana stanem nietrzeźwości lub odurzenia, to braku reakcji karnoprawnej przeciwstawia się zasada ochrony społecznej. Istnieje więc tu rozbieżność dwóch głównych zasad prawa karnego: zasady winy i zasady ochrony dóbr prawnych.

Konstrukcja *actio libera in causa* oznaczająca z łacińskiego działanie wolne w przyczynie (działanie w chwili wolnej od zaburzeń psychicznych wywołanych środkami odurzającymi), dominowała w polskim kodeksie karnym z 1932 roku. Polega na tym, że podstawy zawinienia szuka się w zachowaniu sprawcy podjętym jeszcze w stanie poczytalności. Sprawca niepoczytalny z po-

---

<sup>4</sup> M. Filar, [w:] M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski i in., *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. O. Górnika, Warszawa 2006, s. 99.

wodu nietrzeźwości lub odurzenia jest traktowany jako poczytalny, jeśli wprawił się w ten stan po to, by popełnić czyn zabroniony<sup>5</sup>. Taka konstrukcja obejmuje błąd w samym założeniu. Uznaje bowiem, że sprawca w stanie nietrzeźwości lub odurzenia będzie mógł dokonać tego, co zamierzył jeszcze w czasie poczytalności.

Innym występującym rozwiązaniem w niektórych ustawach karnych (np. RFN) jest konstrukcja tzw. Rauschdeliktu. Według tej konstrukcji sprawca dokonujący czynu zabronionego w stanie niepoczytalności spowodowanej nadużyciem alkoholu lub środka odurzającego ponosi odpowiedzialność nie za ten czyn, ale za to, że wprawił się w sposób zawiniony w stan niepoczytalności. Innymi słowy sprawcę, który popełnił czyn zabroniony pod wpływem zawinionego upojenia alkoholowego pociąga się do odpowiedzialności nie za ten czyn, który w tym stanie zakłócenia psychicznego popełnił, ale za odrębne przestępstwo opilstwa, które musi być zawinione.

W obecnych uregulowaniach polskiego kodeksu karnego art. 31 § 3 wyklucza stosowanie poprzedzającego go § 1 i 2, jeżeli sprawca sam wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał lub mógł przewidzieć.

Mając powyższe na uwadze, należy zaznaczyć, że ustawodawca opiera się na konstrukcji mieszanej, łącząc zasadę ochrony społeczeństwa przed człowiekiem niepoczytalnym w wyniku odurzenia z zasadami winy. Zasada ochrony przejawia się w tym, że stan niepoczytalności wywołany odurzeniem nie wyłącza odpowiedzialności karnej.

Konstrukcja ta jest w stosunku do sprawcy niepoczytalnego obiektywną odpowiedzialnością, czyli w przypadku sprawcy niepoczytalnego, przyjęcie przestępstwa ma miejsce bez przypisania sprawcy winy (wyjątek od legitymującej funkcji winy), a karę wymierza się także bez ustalenia stopnia zawinienia (wyjątek od limitującej funkcji winy). W wypadku sprawcy o ograniczonej po-

---

<sup>5</sup> A. Zoll [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, Kraków 2000, s. 295.

czytalności wyjątek dotyczy tylko limitującej funkcji winy. Stosowanie w powyższych sytuacjach obiektywnej odpowiedzialności karnej jest niewątpliwie odstępstwem od zasady winy. Potrzebę takiego odstępstwa uzasadnia się na ogół koniecznością ochrony społeczeństwa przed czynami tej kategorii sprawców.

Aby sprawca mógł ponieść odpowiedzialność prawnokarną jak w pełni poczytalny za czyn popełniony w stanie odurzenia, muszą zaistnieć łącznie dwa warunki: sprawca wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia oraz to, że sprawca przewidywał lub mógł przewidzieć, że wprawiając się w taki stan, wywoła u siebie niepoczytalność lub znaczne ograniczenie poczytalności.

O stanie psychicznym sprawcy czynu zabronionego wypowiedać się mogą jedynie biegli, jeżeli według organów procesowych zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności. Zgodnie bowiem z art. 193 § 1 k.p.k., jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych. Sąd, a w postępowaniu przygotowawczym – prokurator, powołuje co najmniej dwóch biegłych psychiatrów. Tylko sąd lub prokurator, jako organ postępowania karnego, jest kompetentny do powołania biegłych psychiatrów, nie mają takich uprawnień policja ani inne organy ścigania.

„Mówiąc o roli opiniodawstwa sądowo-psychiatrycznego w procesie karnym, warto pamiętać o odniesieniu tych rozważań odpowiednio także do biegłego seksuologa. Nie wolno bowiem zapominać, że w pewnym szczególnie określonym kręgu spraw, głównie w przestępstwach na tle seksualnym, niezbędnym jest także udział biegłego seksuologa, którego opinia stanowić może niezmiernie istotny czynnik dla wypowiedzi pozostałych biegłych i wpływać na ostateczną interpretację zagadnień poddanych ich ocenie”<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> R. Jędrzejowska, *Psychiatra, psycholog i seksuolog jako biegły w świetle przepisów prawa polskiego*, [w:] *Postępowanie karne i cywilne wobec osób zaburzonych psychicznie. Wybrane zagadnienia z psychiatrii, psychologii i seksuologii sądowej*, pod red. J. K. Gierwoskiego i A. Szymusika, Kraków 1996, s. 27.

Ostatnią kwestią, którą chciałabym poruszyć, jest problem odpowiedzialności karnej osób zaburzonych psychicznie. Jak wiemy, pojęcie kary wiąże się z pojęciem winy, natomiast pojęcie środków zabezpieczających – z pojęciem społecznego niebezpieczeństwa sprawcy. W tym znaczeniu środki zabezpieczające stanowią środki przymusu stosowane wobec sprawców czynów zabronionych uznawanych za niebezpiecznych dla porządku prawnego, w sytuacji, gdy nie zachodzi wina sprawcy lub też stosowane są ponad winę w celu zabezpieczenia społeczeństwa przed zagrożeniami z jego strony czynami zabronionymi<sup>7</sup>.

Przesłanką stosowania tych środków nie jest przypisanie winy, tylko stwierdzenie niebezpieczeństwa sprawcy dla porządku prawnego. Środek zabezpieczający ma na celu niedopuszczenie do powtórzenia ataku na dobra prawnie chronione. Zgodnie z art. 94 kodeksu karnego, jeżeli niepoczytalny był sprawcą czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości i zachodzi wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia takiego czynu, to sąd orzeka umieszczenie takiego sprawcy w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym.

Podsumowując, należy więc zaznaczyć, że sprawca niepoczytalny z uwagi na wyłączenie winy, nie podlega odpowiedzialności karnej, jednakże sąd może zastosować środek zabezpieczający w postaci izolacyjno-leczniczym bądź administracyjnym. Celem tych środków jest przede wszystkim ochrona społeczeństwa przed zachowaniami osób, które w sposób niezawiniony zagrażają porządkowi prawnemu. Orzekając środek zabezpieczający, sąd nie określa terminu jego obowiązywania. Środek podlega uchyleniu, jeśli tylko ustaje przyczyna jego stosowania. W skrajnych sytuacjach może więc być wykonywany do końca życia sprawcy.

---

<sup>7</sup> K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 44.